

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

Dzieje ustawodawstwa cywilnego Europy XIX wieku

(Uwagi o pracy pod red. Helmuta Coinga, *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*. Band III, *Das 19. Jahrhundert*, 1. Teilband- *Gesetzgebung zum allgemeinen Privatrecht*. 2. Teilband- *Gesetzgebung zum allgemeinen Privatrecht und zum Verfahrenrecht*. Veröffentlichung des Max-Planck-Instituts für Europäische Rechtsgeschichte, C. H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung. München 1982, ss. XXVI, 1401+XXVIII, ss. 1402 - 2842).

Wielkie przedsięwzięcie naukowe Instytutu Maxa Plancka, jakim jest synteza historii źródeł i literatury europejskiego prawa prywatnego, zbliża się do finału. Ukazały się bowiem właśnie dwa pierwsze woluminy ostatniego, III tomu, poświęconego dziejom źródeł i literatury europejskiego prawa prywatnego w wieku XIX. Wypowiedane przez recenzentów poprzednich tomów tej fundamentalnej edycji¹ uwagi na temat kapitalnego znaczenia wydawnictwa o tym charakterze i zasięgu można odnieść zwłaszcza do materii będącej przedmiotem tomu III. Dzieje prawa sądowego XIX w. w szeregu państw europejskich od stosunkowo niedawna zostały objęte zainteresowaniami historyków prawa, a to ze względu na ścisłe związki historii instytucji prawnych czasów nowszych i najnowszych z dogmatyką prawa². Szczególnie bliskie są te powiązania w dziedzinie prawa prywatnego. Podstawowy zrąb obowiązującego do dni dzisiejszych w państwach Europy Zachodniej ustawa-

¹ Na łamach Czasopisma Prawno-Historycznego ukazały się dotychczas omówienia tomu I pióra S. Russockiego (t. XVI, z. 1) oraz F. Wyciska (*Historia źródeł europejskiego prawa prywatnego 1100 - 1500*, t. XVI, z. 2), a następnie recenzja S. Russockiego z 2 części tomu II, obejmującej historię ustawodawstwa i orzecznictwa w sprawach cywilnych czasów nowożytnych do 1800 r. (t. XXIX, z. 1).

² Por. o tym ostatnio przedmowę wydawców nowo utworzonego czasopisma *Zeitschrift für Neuere Rechtsgeschichte*, 1979, nr 1 oraz moją recenzję z pierwszych zeszytów „ZNR” w Państwie i Prawie, 1982, z. 7, s. 130.

dawstwa cywilnego pochodzi właśnie z ubiegłego stulecia, a ono, jako część systemu prawa obowiązującego, nie było dotąd na ogół obiektem — dokonywanej przez historyków i metodami stosowanymi w historii prawa — penetracji naukowej. Z kolei specjaliści z zakresu prawa pozytywnego, mając na względzie przede wszystkim aktualne potrzeby swoich dyscyplin, nie dokonywali na ogół jakichś dalej sięgających wstecz ekskursów. Dla nich dziewiętnastowieczne dzieje prawa prywatnego były i są jedynie introdukcją do właściwych dociekań, a nie samą w sobie wartością badawczą. Recenzowanemu dziełu przypadło więc zadanie wypełnienia poważnej luki, jaką stanowi brak całościowych opracowań dziejów prawa prywatnego XIX w. poszczególnych państw Europy.

Założenia ogólne i plan prac nad tomem III zostały nakreślone przed 10 laty przez Waltera Wilhelma³. Jeśli idzie o ramy chronologiczne tego tomu, to orientacyjnie wyznaczono je w planie roboczym na stulecie 1815-1914, a więc między kongresem wiedeńskim jako początkiem nowego porządku politycznego Europy a wybuchem pierwszej wojny światowej stanowiącej zakończenie pewnej epoki, także w rozwoju prawa prywatnego. Tak więc dziejów powstania wielkich kodyfikacji cywilnych z początków ubiegłego stulecia (*code civil*, ABGB) ani analizy ich zawartości tutaj nie znajdziemy⁴, a tylko ich losy po wejściu w życie. Z kolei termin *ad quem* nie był przez autorów ściśle przestrzegany, zwłaszcza tam, gdzie chodziło o przedstawienie całego ciągu historycznego danego ustawodawstwa (tak np. dzieje kodeksu cywilnego włoskiego zostały doprowadzone aż do czasu jego uchylecia przez kodeks z 1942 r.). Ramy geograficzne opracowań wchodzących w skład III tomu zostały pomyślane jako kontynuacja założeń przyjętych w poprzednich tomach, naturalnie przy uwzględnieniu nowych ważnych zmian terytorialnych, występujących w procesie kształtowania się państw narodowych i nowo tworzących się kręgów czy „famili” prawnych⁵.

³ W. Wilhelm, *Quellen und Literatur der europäischen Privatrechtsgeschichte im 19. Jahrhundert — ein Arbeitsplan*. *Ius Commune*, 1972, Band 4, s. 240 i n.

⁴ Problematyka ta opracowana w ramach dziejów ruchu kodyfikacyjnego epoki oświecenia znajdzie się w przygotowywanym do druku woluminie trzecim tomu II, w części zatytułowanej „Wissenschaft und Gesetzgebung unter dem Einfluss der Aufklärung”.

⁵ W planie roboczym tomu III przewidziano opracowania krajowe w następujących kręgach prawnych: romańskim (Francja, Szwajcaria francuska, Holandia, Belgia, Italia, Hiszpania, Portugalia), niemieckim (państwa niemieckie i II Rzesza, Szwajcaria, Austria, kraje bałtyckie), nordyckim (Dania, Norwegia, Szwecja, Finlandia, Islandia), oraz dla W. Brytanii, Rosji, Polski, Węgier, Rumunii, Jugosławii, Bułgarii, Grecji. W recenzowanych woluminach zabrakło opracowań kręgu nordyckiego i 4 ostatnich państw południowoeuropejskich. Mają się one znaleźć w woluminach 6 i 7 tomu III.

Pod względem rzeczowym całość III t. objąć ma według planu roboczego historię ustawodawstwa z dziedziny prawa prywatnego w szerokim ujęciu, a więc prawa cywilnego materialnego w swych tradycyjnych ramach, prawa handlowego, jak również innych później wyodrębnionych dziedzin (jak prawo o stowarzyszeniach, czy prawo pracy) oraz postępowania cywilnego, następnie historię nauki prawa i wreszcie historię orzecznictwa sądowego. Napływ składanych materiałów spowodował — podobnie, jak to miało miejsce w II tomie — znaczną rozbudowę objętości w porównaniu z założeniami wstępnymi, a ponadto zmusił redaktorów do dokonywania pewnych przesunięć w zawartości poszczególnych działów⁶. Dwa pierwsze wydane obecnie woluminy obejmują ostatecznie historię ustawodawstwa cywilnego ogólnego poszczególnych krajów (Italii, Hiszpanii, Portugalii, Francji, Belgii, Luksemburga, Holandii, Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Liechtensteinu, rosyjskich republik bałtyckich, Polski, Węgier, Anglii, Rosji) oraz postępowania cywilnego. Otrzymaliśmy więc wielkie kompendium wraz z rozległą panoramą dziejów nowszych i najnowszych prawa cywilnego w Europie. Według zamierzeń inicjatorów dzieło to nie miało zawierać ani czystej historii „zewewnętrznej” (*äussere Rechtsgeschichte*), ani historii instytucji, ale metodycznie uporządkowane i naukowo objaśnione wprowadzenie do źródeł prawa cywilnego i literatury. Ale owej prezentacji źródeł przyświecały też i dalej idące cele, wypływające z faktu, że źródła te tworzą bezpośrednio lub pośrednio podstawę współczesnych systemów europejskiego prawa prywatnego. Z tego też względu wybór, układ i charakterystyka źródeł musiały być podporządkowane określonym kryteriom materialnoprawnym tak, by wydobyć główne wątki rozwoju prawa prywatnego, a zmienne losy przewodnich idei i instytucji ułożyć w ciąg historyczny, będący z jednej strony podwaliną współczesnej cywilistyki, a z drugiej — tworzywem dla badań prawnoporównawczych oraz dla poszukiwań „rozwiązań typowych” pośród mnogości danych szczegółowych.

Na część pierwszą dzieła składają się dwa studia o charakterze wprowadzającym. Pierwszym z nich jest H. Coinga zarys ogólnej charakterystyki ustawodawstwa cywilnego i handlowego ubiegłego stulecia. Autor podjął na wstępie problem generalnych założeń legislacyjnych tej epoki i ich cech szczególnych. Do takich cech zaliczył on, po pierwsze, całkiem inny niż w *ancien régime*’ach sposób tworzenia ustawy, wynikający z charakteru władzy ustawodawczej w ustroju konstytucyj-

⁶ I tak w obecnie wydanych księgach tomu III znalazło się tylko miejsce dla ustawodawstwa z dziedziny prawa cywilnego ogólnego. Natomiast prawo handlowe oraz inne, wyodrębnione później dziedziny prawa prywatnego, jak: prawo o stowarzyszeniach, autorskie, patentowe, przemysłowe, prawo pracy w woluminie 3. Wolumin 4 ma być poświęcony nauce prawa, a 5 — orzecznictwu i zagadnieniom prawa prywatnego międzynarodowego.

nym i realizowany jednolicie przez organy przedstawicielskie przy zapewnieniu warunków dla powszechnej znajomości prawa. Po drugie — ideałem ustawodawstwa staje się kodyfikacja, której ideologiczne podstawy pochodziły jeszcze z epoki oświecenia, ale na wiek XIX przypadło podsumowanie pierwszych doświadczeń legislacyjnych w tej dziedzinie i systematyczne opracowanie teorii oraz techniki kodyfikacji. H. Coing wspomniał następnie o dwóch funkcjach kodyfikacji, tak jak dają się one wydobyć z praktyki ustawodawczej XIX w.: bądź to jako zbioru praw układanych z myślą o przyszłości, nieraz — jak kodyfikacja austriacka — „na wyrost”, bądź też — jak chciał twórca kodeksu szwajcarskiego, E. Huber — jako usystematyzowanego zbioru prawa dotychczasowego, którego celem była niejako petryfikacja zastanego porządku prawnego. Są to, jak wiadomo, dylematy, przed którymi częstokroć staje nowoczesny ustawodawca. Treścią kodyfikacji było, zdaniem H. Coinga, urzeczywistnienie idei politycznego liberalizmu, stąd w programach konserwatystów znalazły się hasła antykodyfikacyjne (szkoła historyczna), a w dobie powszechnej industrializacji — rozwiązywanie nowych, nie znanych tradycyjnej cywilistyce problemów, wynikających z głębokich przeobrażeń ekonomicznych i społecznych. Rozpatruje wreszcie H. Coing polityczne aspekty kodyfikacji, jako istotnego czynnika w procesie kształtowania się państw narodowych. Programy kodyfikacyjne formułowane były nierzadko pod hasłami urzeczywistnienia narodowej tożsamości, a kodeks stać się miał atrybutem państwa narodowego obok flagi, czy hymnu. Ale jednocześnie Autor akcentuje istnienie w ruchu kodyfikacyjnym ponad jego narodowymi aspektami pewnych cech ponadnarodowych, ogólnoeuropejskich tendencji rozwojowych. Wyłoniły się one wraz z przenikaniem wielkich modeli kodyfikacyjnych, jak początkowo *code civil*, potem pandektystyka i BGB, do ustawodawstwa państw będących ówczesznie w pozycji, jak byśmy to dziś nazwali, krajów „rozwijających się” w stosunku do tych, z których czerpały wzorce legislacyjne. Ubiegłowieczny ustawodawca nie działał w izolacji, ale w coraz szerszej mierze dysponował materiałami prawnoporównawczymi, dającymi mu możliwość wyboru rozwiązań najtrafniejszych w konkretnych warunkach.

Drugim tekstem o charakterze wprowadzającym do poszczególnych opracowań krajowych jest obszerne studium D. Grimma o konstytucyjnych podstawach ustawodawstwa prywatnoprawnego. Jest to gruntowne i wnikliwe opracowanie, inspirujące do przemyśleń na temat o kapitalnym znaczeniu, choć mało dotąd dostrzegany, a mianowicie — wzajemnego stosunku między prawem prywatnym a ustawą zasadniczą. Z samych założeń dziewiętnastowiecznego konstytucjonalizmu, który w ustawie zasadniczej widział akt prawny o charakterze nadrzędnym, określający podstawy całego obowiązującego w danym ustroju porządku prawnego, wynikała swoista zależność prawa prywatnego od konstytucji

albo raczej jej oddziaływanie na charakter prawa prywatnego. To oddziaływanie widzi D. Grimm w dwóch płaszczyznach: po pierwsze — konstytucje burżuazyjne sankcjonowały podstawowy katalog swobód obywatelskich, wśród których mieściły się takie prawa podmiotowe jednostki, jak: wolność, równość, własność, które stały się fundamentalnymi założeniami prawa cywilnego. Po drugie — konstytucje przez określenie ram działania władzy ustawodawczej wywierały tym samym wpływ na treść ustawodawstwa cywilnego. Ale, co wydaje się istotniejsze, konstytucjonalizm burżuazyjny wyrastał na podłożu walki o uniezależnienie sfery prawa prywatnego od władzy państwowej.

Program walczącej z porządkiem feudalnym burżuazji zakładał m.in. zagwarantowanie podmiotom obrotu gospodarczego pełnej niezależności od działań władczych państwa, oddzielenie ekonomiki od polityki, co stanowiło jeden z elementów postępującego rozdziału — posłużymy się tu za Autorem określeniem ogólnym — między społeczeństwem a państwem, a co za tym szło — między sferą prywatnoprawną a publicznoprawną⁷. Konstytucja, która miała określić ramy działania władzy publicznej, stała się tym samym środkiem urzeczywistnienia owego rozdziału między państwem a społeczeństwem i to z pozycji, i w interesach tego ostatniego, w celach skuteczniejszej ochrony prawa prywatnego. W tym więc sensie konstytucja burżuazyjnego społeczeństwa była — jak to ujął D. Grimm — *privatrechtsakzessorisch*. Pierwszoplanowym zadaniem w dziele przebudowy porządku prawnego była kodyfikacja prawa prywatnego, która często wyprzedzała tworzenie zrębów ustroju konstytucyjnego. Przecież większość programów kodyfikacyjnych realizowana była w ramach „starego ładu”, z inicjatywy samych oświeconych władców, stanowiąc odbicie swoistego paradoksu systemu politycznego światłego absolutyzmu, jakim było ujęcie onnipotencji monarchy w ramy ustanowionego przez niego samego porządku prawnego⁸. Dzieje ustawodawstwa cywilnego pokazują, że prawo prywatne rozwijać się może nieza-

⁷ Politycznymi aspektami znamiennej dla epoki oświecenia odrodzenia idei rozdziału między prawem publicznym a prywatnym zajął się szerzej D. Grimm w rozprawie *Zur politischen Funktion der Trennung von öffentlichem und privatem Recht in Deutschland*, *Studien zur Europäischen Rechtsgeschichte*, Frankfurt a/M, 1972, s. 224 i n. oraz w zbiorze *Sozialwissenschaften im Studium des Rechts*, *Jus-Didaktik*, Heft 6, B. IV *Rechtsgeschichte*, München 1977, s. 55 i n.

⁸ Charakterystycznym przykładem prób godzenia rządów absolutnych z oświeceniowymi tendencjami do ich ujęcia w ramy prawne wyrażającymi się programem kodyfikacji prawa prywatnego oraz prawa „politycznego” jest monarchia habsburska. Por. na ten temat H. Strakosch, *State Absolutism and the Rule of Law*, Sydney 1967, a ostatnio w rozprawie *Zu wenig: Die Tragik des Rechtsstaates in österreichischen Sicht*, *Zeitschrift für Neuere Rechtsgeschichte*, 1980, nr 1/2, s. 21 i n., gdzie rozpatruje się problemy absolutyzmu austriackiego w kategoriach konieczności symbiozy idei „wszechwładzy” państwa z ideą *rule of law*, jako sposobu przeciwdziałania groźbie rewolucji.

leżnie od konstytucji, może ją wyprzedzać lub nie, że — co należałoby zaakcentować — jego rozwoju nie da się widzieć jako prostego odbicia przemian ustrojowych. Dlatego też trudno dla historii konstytucjonalizmu i historii prawa prywatnego szukać wspólnych cezur historycznych.

Zasadniczą treść opracowania D. Grimma stanowi zarys dziejów konstytucjonalizmu europejskiego przedstawiony w trzech fazach: w okresie kształtowania się państwa konstytucyjnego i prawa prywatnego (1789 - 1815), w fazie „balansu” między reformą a restauracją (1815 - 1850) oraz w epoce konsolidacji ustroju konstytucyjnego i ustawodawstwa gospodarczego (1850 - 1900). Do każdego z rozdziałów dołączone zostało drobiazgowo zestawienie wszystkich aktów prawnych o charakterze ustaw zasadniczych, których liczba sięga kilkuset, oraz wielce instruktywne wskazówki bibliograficzne o wydawnictwach źródłowych zawierających teksty konstytucji. Dział odnoszący się do konstytucji polskich wykazał nasze niedostatki tak w rodzimych publikacjach źródłowych, jak i braki w zakresie przekładu naszych konstytucji na języki obce⁹.

Na część drugą III tomu składa się 16 opracowań krajowych, z których 7 znalazło się w woluminie pierwszym (Teilband II, 1) niniejszej edycji. Część tę otwiera blisko 200-stronicowe studium F. Ranieri o historii ustawodawstwa cywilnego państw włoskich i królestwa Italii. Dzieje kodyfikacji prawa prywatnego dziewiętnastowiecznej Italii stanowią mozaikę rozwiązań legislacyjnych, odzwierciedlającą burzliwe losy polityczne państw Półwyspu Apenińskiego. F. Ranieri omówił w porządku chronologicznym poszczególne etapy rozwoju ustawodawstwa cywilnego, a więc recepcję i wpływy *code civil* na terytoriach włoskich pod rządami Napoleona, również po formalnym uchyleniu mocy obowiązującej kodeksu, z kolei wprowadzenie kodyfikacji austriackiej w królestwie lombardzko-weneckim, rozkwit idei kodyfikacyjnej w państwach włoskich doby przedzjednoczeniowej uwieńczony licznymi dziełami ustawodawczymi (jak *Leggi civili* dla Królestwa Obojga Sycylii z 1819, kodeks cywilny Parmy i Piacenzy z 1812, kodeks piemoncki z 1837 zwany

⁹ Ze zbiorów tekstów konstytucji w języku polskim wymieniono tu — M. Handelsmana, *Konstytucje polskie* i J. Sawickiego, *Wybór tekstów źródłowych*. Niewiele można by tu uzupełnić, poza *Wybozem źródeł* M. Szczanieckiego, uwzględniającego kilka polskich konstytucji, fragmentami tekstów konstytucyjnych w zbiorach materiałów źródłowych dla studentów czy najnowszej edycji Konstytucji 3 maja w opracowaniu J. Koweckiego, Warszawa 1981 — oczywiście niedostępnej jeszcze Autorowi recenzowanej pracy. W zakresie przekładów istnieją tylko stare francuskie tłumaczenia, jak Konstytucji 3 maja w zbiorze de la Croix z XVIII w., konstytucji Królestwa Polskiego i Statutu Organicznego w wydawnictwie *British and Foreign State Papers* i tłumaczenie niemieckie tych ostatnich u Pölitza (*Die europäischen Verfassungen*).

Albertiną, Modeny z 1852) i projektami kodyfikacji (Państwa Kościelnego, Toskany, Lukki), wreszcie realizację programu kodyfikacyjnego w zjednoczonym Królestwie Włoch w postaci kodeksu cywilnego z 1865 r., z uwzględnieniem nowelizacji, jakim podlegał aż do końca swego obowiązywania. Zgodnie z wytycznymi redaktorów dzieła Autor dał także, niezmiernie ważny z punktu widzenia obrazu przemian prawa cywilnego w ubiegłym stuleciu, przegląd ustawodawstwa szczegółowego w dziedzinie prawa rodzinnego, spadkowego, prawa o nieruchomościach (ustawodawstwo agrarne, wywłaszczeniowe, hipoteczne) oraz obszerną bibliografię przedmiotu.

Specjalizujący się od lat w historii prawa Półwyspu Iberyjskiego J.-M. Scholz przedstawił dzieje kodyfikacji i ustawodawstwa cywilnego Hiszpanii oraz Portugalii, co, wraz z wyjątkowo starannym zestawieniem materiałów ustawodawczych, parlamentariów, zbiorów oficjalnych i prywatnych, periodyków, jak również wszelkiego typu opracowań, zajęło przeszło 450 stron druku. Autor dość krytycznie ocenił zarówno dotychczasowy stan badań nad dziejami hiszpańskiego ruchu kodyfikacyjnego, jak i występującą w podręcznikach prawa cywilnego skłonność do „pozytywistycznego” ukazywania procesu kodyfikacyjnego jako operacji czysto technicznej, w izolacji od wszelkich jego społeczno-historycznych uwarunkowań. W dziele J.-M. Scholza znajdujemy najpierw ukazaną w perspektywie historycznej dyskusję krytyczną wokół *Novísima Recopilación* z 1805 r., stanowiącej typową kompilację dawnego typu. Następnie przedstawia on szeroką panoramę programów kodyfikacyjnych z inspiracji *code civil*, który jeszcze przed inwazją napoleońską kształtował opinię oświeconych kręgów hiszpańskiej jurysprudencji, jak również konstytucyjne przesłanki recepcji Kodeksu Napoleona (Bajonne, Kadyks) oraz późniejsze spory wokół kodyfikacji, które mimo znacznych wpływów idei szkoły historycznej, zwłaszcza w Katalonii, nieprzyjaznej centralistycznemu programowi ogólnohiszpańskiego kodeksu cywilnego, zaowocowały kilkoma kolejnymi projektami z lat 1821, 1836, 1851, przygotowującymi grunt do realizacji tego programu w 1888/1889 r. Kodeks cywilny hiszpański ukazany został w całości kształcie jego „historii zewnętrznej”, poczynając od prac przygotowawczych, dyskusji, etapów realizacji, a kończąc na założeniach ogólnych, systematyce i zasadach obowiązywania. Równie gruntownie zaprezentował J. M. Scholz historię kodeksu cywilnego portugalskiego z 1867 r., jak również ustawodawstwo szczegółowe w obu krajach.

Historia ustawodawstwa cywilnego we Francji mimo wielkiej liczby materiałów i opracowań szczegółowych nie doczekała się dotąd również całościowej syntezy. Zamieszczone w recenzowanym zbiorze studium E. Holthöfera można uznać za pierwszą próbę takiego ujęcia, zmierzającego do wypełnienia luki, jaka powstała w sytuacji, gdy historycy kończyli z reguły badania nad historią prawa prywatnego na upadku

ancien régime'u, a dogmatycy tylko incydentalnie sięgali do historycznych korzeni prawa obowiązującego. W rezultacie stosunkowo niewiele ukazało się dotąd pozycji poświęconych bardziej ogólnej charakterystyce przemian prawa cywilnego w XIX i XX w.¹⁰ Wbrew dość rozpowszechnionej w historiografii opinii, że Kodeks Napoleona przez całe dziesięciolecie trwał otoczony respektem i nie podlegający krytyce, jakby czuwało nad nim zdanie wypowiedziane przez Cambacérès „il ne faut y toucher que d'une main tremblante”, E. Holthöfer wydobył i zaakcentował wcześniejszą fazę sporów wokół *code civil*, a więc ataki, jakie na jego niektóre postanowienia pojawiły się w latach monarchii lipcowej. Krytykę z pozycji liberalnych podjął m. in. wówczas Ludwik Wołowski na łamach swej głośniejszej *Revue critique de la législation*, a następnie hr. Rossi, którzy koncentrowali się zwłaszcza na niedostatkach rozwiązań *code civil* wobec wymogów rozwoju gospodarczego. Natomiast krytyka z pozycji demokratycznych, bardziej radykalna, prowadzona była przez uczniów Saint-Simona (Bazard, Lerminier), którzy już wówczas podnosili antyegalitarne aspekty przepisów prawa osobowego *code civil*, wyprzedzając o wiele dziesięcioleci główną falę krytyki i żądań reformy ujawnioną szczególnie w księdze 100-lecia kodeksu, a podjętą z nową siłą po pierwszej i drugiej wojnie światowej.

Analiza ustawodawstwa szczegółowego z dziedziny prawa prywatnego potwierdza tezę, że w przeobrażeniach prawa cywilnego we Francji i w dostosowywaniu go do nowych potrzeb ekonomiczno-społecznych stosunkowo skromne miejsce przypadło bezpośredniej interwencji ustawodawczej i nowelizacjom samego tekstu *code civil*. Autor przedstawił je w czterech fazach. W okresie Cesarstwa i Restauracji zmiany ustawowe bądź wypełniały luki kodeksu lub konkretyzowały jego postanowienia (np. ustawy o lichwie, ustawodawstwo wywłaszczeniowe), bądź wprowadzały postanowienia przeciwstawne jego duchowi, jak ustawa o majoratach czy zniesienie rozwodów w 1816 r. W drugiej fazie — od monarchii lipcowej do schyłku II Cesarstwa — przeważały ustawy stanowiące kontynuację liberalnej linii rewolucji burżuazyjnej (zniesienie śmierci cywilnej, przymusu osobistego, majoratów, przywrócenie rozwodów), a także przepisy zmieniające te normy kodeksu, które rażąco nie odpowiadały potrzebom obrotu (ustawodawstwo hipoteczne). W III Republice nastąpiła kolejna faza zmian, wyrażająca się gwałtownym wzrostem aktywności ustawodawczej tak w dziedzinie prawa osobowego i rodzinnego zaznaczonego piętnem antyegalitarnych i patriarchalnych kon-

¹⁰ Poza uwzględnionymi przez Autora można tu jeszcze wspomnieć o pozycjach wydanych co prawda już w latach późniejszych, ale dotyczących tych samych aspektów przeobrażeń prawa cywilnego, jak opublikowana przez G. Morina w 25 lat po głośniejszej *La révolte des faits* praca pod tytułem *La révolte du droit contre le Code*, Paris 1945, czy G. Riperta, *Le déclin du droit*, Paris 1949,

cepcji Napoleona, jak i w sferze prawa majątkowego, gdy przed ustawodawcą stała konieczność odpowiedzi na nowe problemy, które niosła ze sobą powszechna industrializacja, rosnące przeciwieństwa między kapitałem a pracą, wzmagający się ruch reformatorski pod hasłami solidaryzmu i obrony społecznej. Te same — ogólnie biorąc — kierunki interwencji ustawodawczej występują w fazie czwartej, którą rozpoczęła pierwsza wojna światowa.

Znacznie ułatwione zadanie miał E. Holthöfer opracowując dzieje ustawodawstwa cywilnego Belgii i Holandii wobec tego, że zarówno dzieje *code civil* w Belgii, jak i historia kodyfikacji cywilnej holenderskiej, *Burgerlijk Wetboek* z 1838 r., doczekały się już kompleksowego opracowania, zwłaszcza w fundamentalnym podręczniku historii prawa prywatnego Niderlandów i Belgii od 1800 do 1940 r. profesora E. Van Dievoeta. Obowiązywanie do dnia dzisiejszego kodyfikacji napoleońskiej w Belgii i Luksemburgu, jak i dzieje kodeksu cywilnego holenderskiego stanowią niezmiernie interesujący przyczynek do zagadnień recepcji bądź też oddziaływań globalnych Kodeksu Napoleona w ich polityczno-społecznych i kulturowych aspektach. Z kolei kierunki zmian prawa prywatnego uwidocznione w ustawodawstwie szczegółowym potwierdzają istnienie pewnych wspólnych — wyrastających na podobnym podłożu społeczno-gospodarczym i w tym samym kręgu kultury prawnej — cech i tendencji rozwojowych.

Otwierające drugi wolumin tomu III (Teilband III, 2) studium z dziejów ruchu kodyfikacyjnego (B. Dölemeyer) oraz ustawodawstwa szczegółowego (S. Bucholz) państw niemieckich i II Rzeszy mogło się oprzeć na osiągnięciach badawczych najnowszej historiografii tak w zakresie ożywionych ostatnio przedsięwzięć edytorskich z historii źródeł, jak nowe, 12 wydanie fundamentalnego komentarza Staudingera do kodeksu cywilnego niemieckiego (wraz z wartościowym wstępem historycznym H. Coinga), edycja niepublikowanych materiałów obrad nad poszczególnymi paragrafami BGB dokonana przez H. H. Jacobsa i W. Schuberta czy też opracowań¹¹.

W rozdziale dotyczącym historii ruchu kodyfikacyjnego w państwach niemieckich doby napoleońskiej i w Związku Niemieckim Autorka położyła nacisk na dyskusje prowadzone wokół oficjalnych projektów kodyfikacji, a mniej na naukowe kontrowersje, w rodzaju sporu między Thibautem a Savignym. Szczególnie ważny i wnoszący wiele nowego do dotychczasowego stanu wiedzy jest rozdział o dziejach kodeksu cy-

¹¹ Do najważniejszych zaliczyć należy wielotomowe dzieło zbiorowe „*Wissenschaft und Kodifikation des Privatrechts im 19. Jahrhundert*” (por. moje omówienie w Czas. Prawno-Hist., t. XXXIV, 1, s. 184 i n.). Kilku gruntownych opracowań doczekały się także ostatnio dzieje *code civil* w Niemczech (W. Sobociński, *O prawie francuskim w Niemczech na początku XIX wieku*, Czas. Prawno-Hist., t. XXXIII, z. 1, s. 197 i n.).

wilnego saskiego z 1863 r., w którym Autorka wykorzystała materiały archiwum państwowego w Dreźnie.

Dzieje powstania BGB wobec bogactwa istniejących opracowań zostały w recenzowanej pracy ograniczone do zwięzłego zestawienia wszystkich danych faktograficznych składających się na „historię zewnętrzną” tej kodyfikacji wraz ze wskazaniem na najistotniejsze problemy merytoryczne oraz z całym aparatem bibliograficznym. Jednak w rozdziale dotyczącym kierunków krytyki projektu BGB, w którym szeroko przypomniane zostało zarówno stanowisko oponentów z obozu germanistów, jak i z grona socjalistów *ex cathedra* zabrakło choćby wzmianki o tak znaczącym głosie, jaki wniósł do dyskusji nad kodeksem Leon Petrażycki. Przypomnijmy, że ten ówczesnie młody stypendysta rządu rosyjskiego w Berlinie swymi ogłoszonymi wówczas dziełami¹², w których podjął polemikę z założeniami projektów BGB, wywołał żywe zainteresowanie środowisk prawniczych i zmusił największe autorytety cywilistyczne owych czasów, jak Sohma, Dernburga czy Gierkego, do zajęcia stanowiska. Zjednało mu to przydomek genialnego Polaka („der geniale Pole”) i zapewniło „prawa mistrzowskie i obywatelskie” (*Heimat und Meisterrechte*) w nauce niemieckiej¹³. Dokonana przez Petrażyckiego analiza obu projektów BGB, tak od strony techniki legislacyjnej, jak i treści merytorycznej osadzona w realiach społeczno-gospodarczych i praktyce wymiaru prawa, szła chyba dalej — niż to uczynił Menger — jeśli chodzi o wykazanie ekonomicznych i socjalnych oddziaływań norm kodeksowych, które w praktyce godziły we wszystkich „małych ludzi”, bezsilnych wobec bezlitosnych mechanizmów rynku i przewagi kapitału¹⁴. To właśnie pogłębione obserwacje nad kodeksem cywilnym niemieckim dały Petrażyckiemu asumpt do sformułowania programu odrębnej nauki pod nazwą „polityki prawa”.

W opracowaniu krajowym dotyczącym monarchii austriackiej również

¹² Są to rozprawy wydane pod tytułem ogólnym *Die Fruchtverteilung beim Wechsel der Nutzungsberechtigten. Vom Standpunkt des positiven Rechtes und der Gesetzgebung*, Berlin 1892, oraz dwutomowe dzieło *Die Lehre vom Einkommen. Vom Standpunkt des gemeinen Civilrechts unter Berücksichtigung des Entwurfs eines bürgerlichen Gesetzbuche für das Deutsche Reich*, Berlin 1893 i 1895. Ta ważna część spuścizny naukowej Leona Petrażyckiego nie miała także „szczęścia” i u nas, jeżeli chodzi o historyków doktryn, a o zainteresowanie się nią dopominał się uporczywie J. Licki, *Motywacyjne i wychowawcze działanie prawa jako podstawa naukowej polityki prawa*, w: *Prawo w społeczeństwie*, Warszawa 1975, s. 233 i n.

¹³ J. Licki, o.c., s. 236.

¹⁴ W tym samym duchu oceniał Petrażycki liczne „klauzule generalne” kodeksu cywilnego, które „przekształcają sędziego — stróża prawa w urzędnika rządzącego się według własnego uznania” (L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki prawa*, Warszawa 1968, s. 188), a w praktyce sprzyjającego stronie ekonomicznie silniejszej.

pióra dwóch autorów: B. Dölemeyer (bibliografia ustawodawstwa i trzy nowele do ABGB) oraz W. Kundera (ustawodawstwo szczegółowe) nie znajdujemy — co jest zgodne z założeniami wstępnymi tego tomu — bliższego omówienia samego kodeksu cywilnego austriackiego, ale jego późniejsze przeobrażenia, które nastąpiły dopiero w trzech nowelach z czasów pierwszej wojny światowej. Tak więc dzieje ustawodawstwa cywilnego austriackiego w XIX w. skupiły się siłą rzeczy na tych zmianach, które dokonały się poza ramami ABGB w ustawodawstwie szczegółowym. Chronologicznie biorąc, dotyczyło ono najpierw prawa małżeńskiego (w wyniku konkordatu ze Stolicą Apostolską w 1855 r.), dalej instytucji, które ongiś regulowane były przepisami politycznymi poza kodeksem (szczególne formy własności, ustawodawstwo agrarne), wreszcie nowych — wynikających z potrzeb czasu — rozwiązań ustawodawczych (np. ustawodawstwo wywłaszczeniowe, górnicze, przeciw lichwie, itp.), które częściowo zostały następnie inkorporowane do tekstu ABGB. Poszczególne rozdziały opatrzone są dość skromnym wyborem pozycji bibliograficznych. Zrozumiały tu jest brak tak obfitych przecież w tym zakresie „poloniców”, ale upomnieć by się można o pewne pozycje w języku niemieckim¹⁵.

Opracowane przez W. Kundera i B. Dölemeyer dzieje kodeksu cywilnego szwajcarskiego pokazują — przez proces powstawania licznych kodyfikacji kantonalnych i dążenia do zrealizowania idei kodeksu ogólnozwiązkowego — jak poważne znaczenie miała unifikacja prawa prywatnego w planach umacniania jedności politycznej i modernizacji struktur państwowych. Program kodyfikacyjny zmierzał jednocześnie do utrwalenia w nowej pod względem legislacyjnym postaci własnych tradycji prawnych wobec wzmoczonej infiltracji wpływów niemieckich na życie prawne szwajcarskich kantonów. W rezultacie powstało dzieło ustawodawcze, które stanowi wyjątkowo fortunną konsolidację pierwiastków prawa rodzimego (zwłaszcza za pośrednictwem kodeksu kantonu zuryskiego) z najlepszymi wzorami innych systemów prawnych, jak pandektystyki niemieckiej czy *code civil*.

W porównaniu z omówionymi powyżej opracowaniami krajowymi znacznie bardziej sumarycznie potraktowane zostały — co zrozumiałe — dzieje ustawodawstwa cywilnego rosyjskich prowincji bałtyckich w XIX w. (ich omówienie w osobnym szkicu uzasadniał autorzy historycznie ukształtowaną odrębnością prawną terytoriów późniejszych republik bałtyckich), zarys ustawodawstwa cywilnego ziem polskich pod

¹⁵ Np. jeśli chodzi o rozdział dotyczący ustawodawstwa agrarnego wykaz bibliograficzny można by uzupełnić o — analogiczny, jak dla Czech sporządzony przez A. Engelmayra — zbiór przepisów poddańczych dla Galicji J. L. Klunkera, *Die Gesetzliche Unterthansverfassung in Galizien*, Lemberg 1846, czy K. Słotwińskiego, *Systematische Darstellung der Unterthansgesetze in Galizien*, Brno 1827, B. I - III.

zaborami pióra L. Pauliego oraz dzieje prawa cywilnego na Węgrzech (J. Zlinszky). Autor polskiego opracowania z dużą skromnością korzystał z gościnnych łamów tego wydawnictwa, mieszcząc się w granicach 40 stron druku. Siłą rzeczy ograniczył się więc Autor do wskazania na najważniejsze rezultaty prac kodyfikacyjnych, bez bliższego rozbioru materiałów wstępnych, dyskusji, motywów (które nieraz, jak np. M. Godlewskiego „Powody urzędowe” do Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego, mają kapitalną wartość poznawczą) i zestawienia sporej liczby ustaw szczegółowych. Wobec ukazania się drukiem tomów III i IV *Historii państwa i prawa Polski* zamieszczanie tu szczegółowych uzupełnień wydaje się zbędne, tym bardziej że miejsce na omówienie obfitej literatury cywilistycznej z ubiegłego wieku znajdzie się w następnych woluminach, poświęconych dziejom nauki prawa i orzecznictwa sądowego.

Jeszcze inaczej, krócej i łącznie z ustawodawstwem handlowym i postępowaniem cywilnym, ujęte zostały ze względu — jak to zaznaczyli redaktorzy tomu — na odmiennosć w porównaniu z tradycją środkowo-zachodnio-południowo-europejskiej kultury prawnej dwa rozdziały. Jeden z nich dotyczy Anglii, co znajduje uzasadnienie w głęboko historycznie zakorzenionej odmienności systemu. Napisana w języku angielskim rozprawa W. R. Cornisha zawiera wielce instruktywny przegląd wartości statutów i konsolidacji w zakresie prawa prywatnego, ważny także i ze względu na rosnące w ubiegłym stuleciu oddziaływania niektórych ustaw (np. z dziedziny prawa akcyjnego) na kształt regulacji prawnej instytucji kontynentalnych. Drugi z tych rozdziałów dotyczy dziejów ustawodawstwa cywilnego rosyjskiego. Tu jednak odmiennosć ujęcia tematu trudno raczej uzasadniać jakąś szczególną specyfiką systemu, a tom X, część 1 Zводу Praw, określanego jako *structura nova veterum legum*, mieści się w stylu osiemnastowiecznych zbiorów typu Landrechtu i nadaje się do porównawczej analizy. Główną przyczynę stanowią chyba — o czym wspomina autor, N. Reich — trudności w dotarciu do przedrewolucyjnych materiałów źródłowych i dawnych opracowań, podczas gdy radziecka literatura typu podręcznikowego nie na wiele się może przydać, jeśli chodzi o dane faktograficzne. Autor, prowadząc wywód do czasów Rewolucji Październikowej i omawiając skutki dekretów o sądzie z 1917 r. na prawo cywilne, wydobywa wyłącznie te czynniki, które wraz ze zniesieniem fundamentalnych wartości i zasad prawa cywilnego, jak własności prywatnej, umów, spadkobrania, oznaczały całkowite zerwanie ciągłości z prawem przedrewolucyjnym. Wydaje się, że prawo okresu rewolucji można analizować również od strony poszukiwań pewnych elementów kontynuacji, zwłaszcza w okresie NEPu¹⁶.

¹⁶ Por. moje uwagi w: *Les problèmes théoriques et pratiques de la codification*

Historia ustawodawstwa z zakresu procedury cywilnej opracowana w niniejszym wydawnictwie przez F. Ranieriego (Italia), J.-M. Scholza (Hiszpania i Portugalia), G. Dahlmanna (Francja, Belgia, Niderlandy, Niemcy, Austria, Szwajcaria), L. Pauliego (Polska) i J. Zlinszkyego (Węgry) dostarcza czytelnikowi niezwykle cennych informacji o kierunkach przeobrażeń procesu cywilnego w ubiegłym stuleciu. Dzięki znacznej jednolitości ujęcia (większość tekstów pochodzi spod pióra jednego autora) plastycznie rysuje się obraz głównych kierunków rozwojowych, jaki wyłania się spośród mnogości rozwiązań szczegółowych, będących w istocie rezultatem ścierania się i łączenia w różne kombinacje zmodyfikowanych zasad procesu rzymsko-kanonicznego, powszechnego (niemieckiego) i siedemnastowiecznej procedury francuskiej. Z konieczności w małym tylko stopniu nawiązując do przemian w organizacji sądów, „une des bases de l'ordre social et du bonheur des peuples” (szerzej o ustroju sądów będzie mowa w dziale o historii orzecznictwa) Autorzy potrafili jednak wydobyć owe ściśle związki między rewolucyjną przebudową sądownictwa wraz ze zniesieniem jego stanowości, rozdziałem od władzy wykonawczej, niezawisłością orzekania, nowym tokiem instancji itd. a z pozoru technicznymi modyfikacjami procedury. Występujące w początkach ubiegłego stulecia tendencje do zagwarantowania w procesie cywilnym praw naturalnych jednostki poprzez umocnienie zasady kontradyktoryjności, jawności, bezpośredniości i wprowadzenie swobodnej oceny dowodów, a od jego schyłku, wraz z hasłami socjalizacji prawa i podporządkowania interesów indywidualnych dobru publicznemu, dążenie do przyznania sądowi materialnego kierownictwa procesem (zasada instrukcyjności, oficjalności) i inicjatywy w zakresie toku postępowania potwierdzają znaną prawdę, że to normy proceduralne są czynnikiem decydującym o tym, jak prawo materialne jest w praktyce realizowane, a więc — jakie jest jego rzeczywiste miejsce i znaczenie w życiu prawnym danego społeczeństwa.

Omawiane tu kompendium wiedzy o ustawodawstwie cywilnym dziewiętnastowiecznej Europy dostarcza czytelnikowi ogromnej ilości informacji szczegółowych. Podzielone według krajów, regionów geograficznych, okresów historycznych, dziedzin czy wreszcie poszczególnych instytucji prawa cywilnego dane te stanowią nieprzebrany wprost materiał do dalszych naukowych dociekań o charakterze idiograficznym, bo w ślad za możliwie najpełniejszą informacją o źródłach i materiałach wtórnych idą też i wskazania na temat niedostatków w zakresie naukowych opracowań. Co, więcej — jest to idealny wprost materiał dla badań historyczno-porównawczych i pogłębiania tak frapujących problemów

dzisiejszej komparatystyki, jak recepcja i asymilacja w prawie¹⁷ czy też historyczne przesłanki tworzenia „familii” prawa europejskiego¹⁸.

Historia europejskiego ustawodawstwa cywilnego w ubiegłym stuleciu to zarazem rozległa panorama losów napoleońskiej kodyfikacji i jej różnorodnych oddziaływań. Recenzowane dzieło pozwala nie tylko rozszerzyć spojrzenie na społeczno-ekonomiczne efekty przejmowania wzorów *code civil*, jego ewentualnych wpływów na procesy rozwojowe regionów gospodarczo i społecznie zacofanych w porównaniu z ojczyzną kodeksu¹⁹. Historia *code civil* na kontynencie europejskim dostarcza — co więcej — przykładów o czysto politycznych aspektach przyjmowania lub odrzucania obcych modeli kodyfikacyjnych. Kodeks, wprowadzany z motywów politycznych, w celu umocnienia spójności systemu *Grand Empire*'u, po upadku Napoleona żyć zaczął — jak to trafnie ujął Henri Mazeaud wykorzystując znaną grę słów — *non ratione imperii, sed imperio rationis*²⁰. Ale racje władzy, wprowadzając już nie cesarskiej, aspekty stricte polityczne decydowały o jego losach i to w dwojakim kierunku: z jednej strony wola przeciwstawienia się pozostałościom obcej dominacji powodowała odrzucanie myśli o recepcji *code civil* bądź jego uchylanie tam, gdzie dotąd obowiązywał, choć wszelkie późniejsze inicjatywy kodyfikacyjne siłą rzeczy na nim się wzorowały. Z drugiej jednak strony kodeks, mimo krytyk i postulatów zmian, zaszczerpiiony ongiś przez Cesarza na obcy grunt, stawał się z biegiem czasu prawem rodzimym i to nie tylko ze względu na uznanie ze strony prawników związanych z wymiarem sprawiedliwości, ale jako symbol narodowej odrębności przeciw obcej dominacji. Tak jak na ziemiach polskich Kodeks Napoleona stał się ogniwem obrony przeciw polityce rusyfikacji i utrzymania — przynajmniej w dziedzinie prawa cywilnego — odrębności prawnej Królestwa²¹, tak samo w Belgii czy Luksemburgu utrzymanie kodeksu w mocy stało się w danych okolicznościach historycznych *point de la résistance* przeciw dominacji holenderskiej.

Dla historyka prawa doniosłą rolę poznawczą odgrywają również ba-

¹⁷ Dzieje kodeksów cywilnych, a zwłaszcza światowy zasięg Kodeksu Napoleona, stanowią jeden z klasycznych „modeli realnych”, na jakich opiera się teoria recepcji w naukach prawnych. Por. J. Bardach, *Recepcja w historii państwa i prawa*, Czas. Prawno-Hist., t. XXIX, z. 1, s. 25.

¹⁸ Por. o tym szerzej moje uwagi w: *O stosowaniu metody porównawczej w historii prawa*, Państwo i Prawo, 1963, z. 12, s. 837 i n.

¹⁹ Ostatnio ciekawe spostrzeżenia na ten temat u M. Senkowskiej-Gluck, *Rządy napoleońskie w Ilirii 1809 - 1813*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk, 1980, we wstępie.

²⁰ *Le code civil français et son influence en Europe*, Travaux de la Semaine Internationale de Droit, Paris 1954, s. 569.

²¹ K. Sójka-Zielińska, *La réception du Code Napoléon en Pologne*, w: *Rapports polonais présentés au huitième Congrès International de droit comparé*, Varsovie 1970, s. 220.

dania porównawcze w perspektywie „pionowej”, pozwalające na wydobywanie elementów ciągłości, kontynuacji w rozwoju instytucji prawnych, jak i czynników dyskontynuacji²². Refleksja nad dialektyczną zależnością między tym, co trwałe, a tym co zmienne, pozwala poznawać mechanizmy działania prawa jako zjawiska społecznego i przemian jego treści, choć forma pozostaje nie zmieniona. *Prima facie* owym czynnikiem względnie stałym była sama litera prawa, ustawodawstwo, którego podstawowy zrąb, ujęty przeważnie w ramy kodeksów cywilnych, nie podlegał większym zmianom, a więc że to głównie judykatura drogą nowych metod interpretacji łagodziła proces nieuchronnego „starzenia się” kodeksów i pogłębiającego się rozdzwiku między literą prawa a potrzebami życia, stanowiąc podstawowy element zmienności. Tymczasem same badania nad dziejami ustawodawstwa pokazują, że i drogą posunięć legislacyjnych dokonywały się bardzo znaczące zmiany. Zaprezentowanie w recenzowanym dziele historii ustawodawstwa w postaci wielu poszczególnych „ciągów” historycznych, przy umiejętnym podporządkowaniu indywidualnych opracowań generalnej wizji całości i wskazówkom redaktorów, dostarcza znowu cennego materiału do porównań. Lektura narzuca wciąż frapujące badacza analogie, pozwala w bogatej różnorodności regionalnych kierunków rozwoju widzieć wspólne, ponadnarodowe cechy przeobrażeń prawa prywatnego w ubiegłym stuleciu, a zmiany ustawowe, choć w różnym czasie i w różnym wyrazie prawnym ujęte — jako odbicie ogólnych prawidłowości historycznych. W sferze prawa osobowego i rodzinnego będą to posunięcia legislacyjne idące w dwóch pozornie przeciwnych kierunkach: po pierwsze — liberalizacji stosunków rodzinnych, emancypacji niektórych podmiotów dotąd upośledzonych, a po drugie — ingerencji państwa w sferę stosunków rodzinnych, kontroli nad sprawowaniem władzy rodzicielskiej itp. Była to sprzeczność pozorna, gdyż prawne rozluźnianie pozostałości patriarchalnej struktury rodziny było dopiero przesłanką wkraczania władzy sądowej w tę, dotąd zamkniętą przed ingerencją czynników publicznych, sferę życia. W prawie majątkowym widzimy u schyłku stulecia cały ciąg inicjatyw legislacyjnych, które bądź poprzez nowelizacje kodeksowe, bądź — najczęściej — ustawodawstwo szczegółowe sprostać miały zadaniom łagodzenia antagonizmów społecznych, narastających wokół podstawowego konfliktu między kapitałem i pracą. Prawo własności ogranicza się drogą interwencjonistycznych zarządzeń typu administracyjnego, rozbudowuje się ustawodawstwo wywłaszczeniowe, ustawodawstwo agrarne zmierza do ochrony drobnych właścicieli przed skutkami rozwoju kapitalizmu w rolnictwie. Prawo zobowiązań chronić zaczyna

²² O tym por. H. Thieme, *Kontinuität — Diskontinuität in der Sicht der Rechtsgeschichte*, w: *Kontinuität — Diskontinuität in den Geisteswissenschaften*, herausg. von Hans Trümper, Darmstadt, 1973, s. 150 i n.

pracę najemną wobec kapitalistycznego pracodawcy, dłużników przed lichwą, lokatorów przed kamienicznikami. Prawo spadkowe zapobiegać ma postępującemu rozdrobnieniu własności ziemskiej (wiązanemu nb. wprost ze skutkami przepisów spadkowych Kodeksu Napoleona, nazwanego przez Le Play'a *machine à hacher le sol*) poprzez nowe instytucje dziedziczenia niepodzielnego.

Na zakończenie uwag należy podkreślić, że omawiane dzieło ma dla polskiego badacza ten jeszcze walor, że znacznie rozszerza — poza tradycyjnie wchodzące w zasięg zainteresowań naszej historiografii systemy prawne obowiązujące na ziemiach polskich — tereny naukowej obserwacji. Przy okazji nasuwa się smutna refleksja, która często towarzyszy lekturze tak fundamentalnych edycji, o barierach językowych nie do przezwyciężenia, które uniemożliwiają włączenie do ogólnoeuropejskiej skarbnicy wiedzy historycznoprawnej jakże licznych dawniejszych i nowszych prac naszych badaczy poświęconych instytucjom prawa prywatnego XIX w. w skali powszechnej. Tym bardziej należałoby zadbać o to — a mowa tu w istocie o zainteresowanych autorach — by przynajmniej wszelkie nasze publikacje w językach obcych były ujawniane w możliwie kompletnych zestawieniach bibliograficznych, przeznaczonych dla zagranicznego odbiorcy²³.

²³ Np. poprzez rozszerzenie miejsca dla prac historycznoprawnych w ukazującej się na łamach *Acta Poloniae Historica Bibliographie des travaux des historiens polonais en langues étrangères*, S. Skwirowskiej.